



14. Krakowski Bieg Sylwestrowy: na wesoło i charytatywnie

2018-01-02

W niedzielę, 31 grudnia, w południe odbył się 14. Krakowski Bieg Sylwestrowy, ze startem i metą na ulicy Szczepańskiej. Wzięło w nim udział prawie dwa i pół tysiąca biegaczy. Po raz drugi dochód z tej tradycyjnej imprezy zasilił konto Fundacji Wspierania Kardiologii Dziecięcej Schola Cordis.

- Zakończymy rok kalendarzowy i sportowy, łącząc przyjemne z pożytecznym. Co najważniejsze, charytatywnym biegiem sylwestrowym wesprzemy fundację działającą na rzecz kardiologii dziecięcej. Liczę, że wszyscy uczestnicy będą się świetnie bawić, zaprezentują jeszcze ciekawsze stroje niż w latach poprzednich i z taką pozytywną energią wejdą w Nowy Rok – powiedziała podczas czwartkowej konferencji prasowej Katarzyna Król, zastępca prezydenta miasta Krakowa ds. edukacji i sportu.

- Liczy się każdy grosz. Za pomoc serdecznie dziękujemy – podkreślił prof. Janusz Skalski. – Musimy się przyzwyczaić do tego, że pomoc charytatywna jest w naszym kraju bardzo potrzebna i ciągle to powtarzać, bo ochrona zdrowia jest niedofinansowana. My przeznaczamy fundusze z tego typu akcji na zakup sprzętu. Korzystamy z wzorów praktykowanych na świecie. Liczę na to, że ten wesoły, 14. Krakowski Bieg Sylwestrowy połączy ludzi, a przy okazji zarobimy jeszcze więcej niż w poprzedniej edycji – zaznaczył prezes Fundacji Schola Cordis, kierownik Kliniki Kardiologii Dziecięcej Instytutu Pediatrii CM UJ oraz Oddziału Kardiologii i Intensywnej Opieki Kardiologicznej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie. Po 13. Krakowskim Biegu Sylwestrowym Fundacja Schola Cordis otrzymała od organizatorów ponad 20 000 zł.

- Kraków to jedyne miasto w Polsce, które w 2017 roku zanotowało wzrost liczby uczestników we wszystkich najważniejszych biegach. 16. PZU Cracovia Maraton ukończyło 5615 osób, 11. PZU Bieg Trzech Kopców – 2331, a 4. PZU Cracovia Półmaraton Królewski – 8338. Biegi już na dobre wrosły w pejzaż Krakowa – podsumował Krzysztof Kowal, dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie.

Historię tego wyjątkowego biegu, odbywającego w ostatni dzień roku i jego pomysłodawców przypomniał Paweł Żyła z Krakowskiego Klubu Biegacza Dystans i zachęcał niezdecydowanych, aby wystartowali. Zapisać się można było nawet tuż przed biegiem. Należało się także obowiązkowo przebrać. Andrzej Batko, koordynator ds. bezpieczeństwa i zabezpieczenia trasy 14. Krakowskiego Biegu Sylwestrowego zapewnił, że trasa obu dystansów: „Smoczej piątki” (5 kilometrów) i „Radosnej dziesiątki” (10 kilometrów), została dobrze zabezpieczona.